

DZIENNIK BAŁTYCKI

CZY
TEL
NIK

NIEZALEZNE PISMO WYBRZEŻA

ROK III. Nr 254

Poniedziałek, 15 września 1947 roku

Cena 5 złote

Nowy eksperyment rządu francuskiego nie wzbudził zaufania ludności Gazy łzawiące zamiast chleba

PARYŻ (PAP). Pogorszenie się sytuacji gospodarczej wywołało silne niezadowolenie we Francji. Robotnicy i urzędnicy protestują przeciwko wyższym cenom, zmniejszeniu racji chleba i polityce gospodarczej rządu.

Rząd francuski powołał niedawno do życia nową komisję, która ma się zająć walką z groźbą inflacji i walką ze wzrostem cen. Dzienniki paryskie nazywają to posunięcie rządu nowym gospodarczym i finansowym eksperymentem.

Rząd szwedzki obraduje nad sytuacją gospodarczą kraju

SZTOKHOLM (PAP). Rząd szwedzki obraduje w chwili obecnej nad ogólną sytuacją gospodarczą i finansową kraju w związku z tym, iż zapasy złota oraz waluty zagranicznej w ciągu ostatnich czterech tygodni zmniejszyły się o 20 proc. Rząd zamierza zrewidować całą swą politykę ekonomiczną. Wśród spraw omawianych przez rząd, znajduje się kwestia zaciągnięcia pożyczki w Stanach Zjednoczonych w wysokości 250 milionów dolarów oraz kwestia kredytów, przyznanych w roku ubiegłym Związkowi Radzieckiemu i innym państwom zagranicznym. Gabinet szwedzki ma zamiar poddać rewizji sprawę kredytów dla państw zagranicznych, jednocześnie zamierza wprowadzić dalsze ograniczenia eksportu niektórych towarów z zagranicy. Ponadto ma być wprowadzony system przydziałów w handlu materiałami tekstylnymi oraz skórzanymi.

Uczczenie pamięci 6 milionów zamordowanych Żydów

BERLIN (PAP). Staraniem gminy żydowskiej w Berlinie odbyło się nabożeństwo dla uczczenia pamięci 6 milionów Żydów, zamordowanych przez Niemców.

Zagraniczna polityka Grecji groźbą dla pokoju na Bałkanach

MOSKWA (PAP). Komentator radia moskiewskiego Makarow, omawiając posunięcia rządu amerykańskiego w Grecji stwierdza, iż przedstawiciele USA zachowywali się w tym kraju jeszcze bardziej bezwzględnie, aniżeli Brytyjczycy. Komentator radziecki oświadcza, iż przedstawiciele Stanów Zjednoczonych po prostu kazali Tsaldarisowi zrezygnować ze stanowiska premiera i utworzyć nowy rząd, w którym przewaga czynników monarchistycznych przykryta została fasadą liberalną.

Makarow zaznacza, iż utworzenie rządu koalicyjnego, złożonego z liberalów i mo-

Jednakże eksperyment ten nie wzbudził zaufania ludności, która była świadkiem fiaska eksperymentu „redukcji cen”.

Niezadowolenie ludności znajduje wyraz w licznych strajkach w różnych okolicach Francji. Strajki protestacyjne odbyły się w departamentach Var, Bouches du Rhone, Haute Garonne, Gironde i Pas de Calais. Również w Marsylii odbył się 4 godzinny strajk. Szereg kupców zamknęło sklepy. Ludność pracująca odbyła wiec protestacyjny, w wyniku którego wręczono prefekturze żądania, dotyczące zwiększenia racji chleba. Podobne demonstracje miały miejsce we wszystkich większych miastach. W ze-

braniu protestacyjnym w Bordeaux — wzięło udział 80 tysięcy osób. W zebrawaniu w Lille wzięło udział 30 tys. osób. Policja interweniowała w kilku miastach podczas demonstracji.

W mieście Mans — policja użyła gazów łzawiących w celu rozproszenia demonstrantów.

Dziennik „Humanite” stwierdza, że w celu polepszenia sytuacji należy przede wszystkim zmniejszyć kredyty wojenne, przeprowadzić reformę podatkową zwiększyć wydajność pracy, zmusić Niemcy do zapłacenia odszkodowań i rozbudować handel z państwami europejskimi.

Memoriał uczonych angielskich wzbudził żywe zainteresowanie ZSRR

MOSKWA (PAP). Cała prasa radziecka przedrukowuje pełny tekst memoriału komitetu wykonawczego brytyjskiego stowarzyszenia pracowników naukowych w sprawie kontroli nad energią atomową.

W memoriale tym, opublikowanym w ub. miesiącu, uczeni brytyjscy wypowiedzieli się za wprowadzeniem międzynarodowej kontroli nad produkcją energii atomowej, za zakazem produkcji broni atomowej oraz za zniszczeniem zapasów tej broni. Memoriał uczonych brytyjskich podkreślił, że żadna konwencja międzynarodowa w dziedzinie broni atomowej nie jest możliwa bez udziału w niej tak Stanów Zjednoczo-

nych, jak Związku Radzieckiego. Memoriał ten stanowi próbę zbudowania pomostu między radzieckim i amerykańskim punktem widzenia w dziedzinie kontroli nad energią atomową.

Komentarze radzieckie stwierdzają, że jakkolwiek memoriał zawiera szereg tez, które można uważać za sporne — niemniej deklaracja uczonych brytyjskich niewątpliwie zasługuje na uwagę. Sam fakt zamieszczenia pełnego tekstu memoriału, jak również komentarze dzienników radzieckich, świadczą o pozytywnym stosunku do inicjatywy naukowców brytyjskich.

Udzielenie Polsce pożyczki leży w interesie Europy Oświadczenie ambasadora R.P. w Waszyngtonie

WASZYNGTON (PAP). Przed odbyciem rozmowy z amerykańskim wiceministrem spraw zagranicznych Armorem, ambasador R. P. w Waszyngtonie Winiewicz, który powrócił niedawno do Stanów Zjednoczonych po 2-tygodniowym pobycie w kraju, oświadczył przedstawicielom prasy,

że Polska jest obecnie największym producentem węgla w Europie. Wydobyte węgla w Polsce osiągnęło obecnie 80 procent poziomu przedwojennego.

Ambasador Winiewicz podkreślił, że udzielenie Polsce przez Bank Międzynarodowy kredytów na modernizację kopalni byłoby tym bardziej logiczne, że Polska niejednokrotnie dała wyraz dążeniu do współpracy z państwami zachodu, zawierając szereg umów handlowych.

Ambasador Winiewicz wyjaśnił, że metody wydobywania węgla w Polsce są dzisiaj bardziej przestarzałe, niż metody stosowane w Stanach Zjednoczonych.

Specjalny wysłannik Trumana w Berlinie

BERLIN (PAP). Do Berlina przybył wysłannik specjalny prezydenta Trumana Taylor, który w dniu wczorajszym miał spotkanie z dowódcą amerykańskich sił zbrojnych w Niemczech gen. Clay'em.

Strajk włoskich robotników rolnych rozszerza się

RZYM (obsł. wł.). Strajk robotników rolnych w północnych Włoszech rozszerza się. Strajkujący rolnicy mają pełne poparcie robotników włoskich.

Na posiedzeniu komitetów fabrycznych w Mediolanie robotnicy przyjęli rezolucję, solidaryzującą się z rolnikami z doliny Padu i proponującą Powszechną Konfederację Pracy, aby wzywala masy pracujące Włoch do wyrażenia solidarności ze strajkującymi.

W dowód solidarności ze strajkującymi rolnikami robotnicy w Bolonii proklamowali 24-godzinny strajk.

Pożyczka udzielona przez Bank Międzynarodowy pozwoliłaby na ulepszenie tych metod i podniesienie produkcji dla dobra życia gospodarczego w całej Europie.

Czy Niemcy potrafią wyrzec się gwałtu?

BERLIN (PAP). Z Dusseldorfu donoszą, że w apelu skierowanym do ludności z okazji obchodu pamięci ofiar hitleryzmu premier Nadrenii północnej i Westfalii, Karol Arnold, oświadczył: „Jeżeli wszyscy Niemcy do ostatniego, po tylu krzywdach wyrządzonych milionom mężczyzn i kobiet wszystkich narodowości, którzy zginęli jako ofiary hitleryzmu, nie są gotowi wyrzec się raz na zawsze gwałtu, wszystkich Niemców obciąża hańba, której nie nie zdoła wyznać”.

Flota USA wycofała się z baz włoskich

LONDYN (PAP). — Admiral Richard Connolly, dowódca sił morskich USA na Atlantyku i na morzu Śródziemnym, którego kwatery główna znajduje się obecnie w Londynie, oświadczył, że flota amerykańska wyprzeżdżając ratyfikację traktatu pokojowego z Włochami, wycofała się z baz włoskich już przed kilku miesiącami.

Rząd grecki tworzy korpus z przestępców wojennych

RZYM (PAP). Jak donosi radio greckiej armii demokratycznej, nowy rząd Sofulisa zamierza utworzyć korpus wojenny z przebywających w więzieniach greckich przestępców wojennych oraz faszystowskich uciekinierów z Jugosławii, Bulgarii i Albanii. Korpus ten ma być użyty do walki z armią demokratyczną.

W ramiona USA oddają Francję Ramadier i Bidault

PARYŻ (PAP). Komentując oświadczenie ministra Bidault, złożone na komisji spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego w dniu 12 bm., „Humanite” wyraża opinię, że wbrew oficjalnym zapewnieniom Ramadier, rząd francuski ustąpił na całej linii żądanom Stanów Zjednoczonych. Dziennik podkreśla, iż Ramadier i Bidault, udzielając swej zgody na projekty

Stanów Zjednoczonych przyjmują na siebie ciężką odpowiedzialność wobec narodu.

Prawicowe pismo „Aurore” ocenia wypowiedź ministra Bidault jako ostateczne zajęcie przez Francję stanowiska na korzyść bloku zachodniego. Pismo pochwała ten wybór bez zastrzeżeń stwierdzając, iż decyduje o nim siła i niechęć dla Francji Zachodniej.

Podatek gruntowy

Akcja ściągania od ludności rolniczej podatku gruntowego jest w pełnym toku. Należy przy tej okazji przypomnieć, że w naszym wojennym systemie podatkowym brak należnych, proporcjonalnych do obciążenia ludności miast, wpływów wsi, stanowił poważną lukę. Wywoływała ona zrozumiałe zakłócenia gospodarcze, m. in. w postaci nadmiernej siły nabywczej niektórych większych gospodarstw rolnych. Brak ten ma usunąć częściowe ściąganie podatku gruntowego od gospodarstw rolnych, zależnie od ich zdolności produkcyjnej, w ziemiopłodach oraz w egzekwowaniu narosłych, sporych zaległości zarówno za lata ubiegłe, jak i nieuregulowanej pierwszej raty za rok bieżący. Równocześnie niebylegalskie funkcjonowanie niektórych samorządów gminnych powodowało, że rozkład podatku na poszczególnych rolników niejednokrotnie budził zastrzeżenia i zrozumiałą niechęć wśród ludności.

Usterkom tym miało zapobiec powołanie do życia instytucji Głównego Pełnomocnika Rządowego dla Spraw Podatku Gruntowego. Urząd ten, działając przy pomocy podległego mu aparatu wojewódzkich i powiatowych pełnomocników oraz poborców gminnych, jak również wciągając do wspólnej pracy element społeczny w postaci społecznych poborców, i korzystając ze współdziałania stronnictw politycznych, organizacji społecznych i t.p. miał za zadanie zagwarantowanie ostatecznie uregulować. Należy bowiem pamiętać, że problem podatku gruntowego w tej formie, w jakiej jest on pobierany obecnie, nie ogranicza się jedynie do kwestii czysto gospodarczych, jak wpływ odpowiednich kwot do skarbów państwa, czy też zgromadzenie pewnych ilości zboża na rzecz zaopatrzenia ludności nierolniczej. Z tą sprawą wiąże się również zagadnienie natury społecznej i politycznej, jak np. równomierne, zgodne z elementarnymi zasadami sprawiedliwości obciążenie mniejszych i większych gospodarstw, usprawnienie działania aparatu gospodarczego na wsi, popularyzacja wśród rolników ogólnopństwowych potrzeb i konieczności. Wreszcie trudno nie pamiętać o tym, że podatek wymierzony, a nie ściągany, wpływa na pomniejszenie autorytetu władz państwowych, uczy obywateli złych obyczajów. Podsuwa przekonanie, że od spełnienia bezsprzecznych obowiązków obywatelskich można się wygnąć.

O postępie egzekwowania podatku gruntowego poinformował nas od był w dniach 5 i 6 września b. r. Zjazd Pełnomocników Wojewódzkich w Bydgoszczy z udziałem ministra Aporowicz, oraz przedstawicieli zainteresowanych władz centralnych i miejscowych. Jak wynika ze złożonych na Zjeździe sprawozdań, akcja organizowania oraz szkolenia aparatu, powołanego do ściągania podatku, została już zakończona. Obecnie w całym kraju odbywa się rozsyłanie nakazów płatniczych dla tych, którzy dotąd nie uregulowali zaległości, jak również dla płatników drugiej raty za rok bieżący zarówno w gotówce, jak i w ziemiopłodach.

W pełnym toku jest również akcja przygotowawcza do odbioru podatku gruntowego w ziemiopłodach. We wszystkich województwach przygotowanie zostało już przez „Społem” punkty zsypu rozmieszczone w ten sposób, aby rolnik pojedynczo, czy zbiorowo, nie miał trudności z dostawą zboża. Ponadto przeprowadzono akcję przygotowania i odfakowania magazynów.

Przełamano również pewne opory, wykazywane dotąd przez zarządy majtków, bądź to podległych Państwowemu Zarządowi Nieruchomości Ziemi, bądź też oddanych w użytkowanie poszczególnym instytucjom państwowym lub społecznym.

Na zakończenie tych uwag wypada stwierdzić, że sprawa wyrównania dysproporcji, istniejących dotychczas między wsią i miastem w zakresie ponoszenia świadczeń na rzecz państwa, rusza z martwego punktu.

Ogólnokrajowa konferencja pełnomocników pow. „Czytelnika”

W dniu wczorajszym, tj. w niedzielę, 14 września rozoczęła się w Warszawie w jednej z sal gminu sejmowego ogólna konferencja pełnomocników powiatowych Zarządu Głównego Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik”.

Konferencja jest poświęcona omówieniu planów prac związanych z działalnością ogólnokrajową „Czytelnika” w roku 1947-48.

Konferencja rozpoczęła się programowym referatem prezesa Spółdzielni, Józefa Borejszy. W konferencji bierze udział ponad 200 pełnomocników, reprezentujących 230 powiatów Rzeczypospolitej.

Jasnowidze nie zastąpią teatru

Przed kolorowym afiszem, przylepionym na płócie w Łęborku, Koszalinie czy Elblągu staje grupa przechodniów. Oto właśnie dziś wieczorem, jedyny raz nie była sensacją! Słynny w kraju i za granicą jasnowidz i iluzjonista wystąpi gościnnie w rewelacyjnym programie! Czasem znówu zawiąta do miasta na Pomorzu Zachodnim czy prawym brzegu Wisły „człowiek artysty scen stołecznych” lub jakaś, pożałuj się Boże, „primadonna opery poznańskiej”. Te wolające nieraz o pomoc do nieba „gościnne występy” stanowią namiastkę życia kulturalnego prowincji.

A głód rozrywki kulturalnej jest na Ziemiach Odzyskanych tak wielki, że wędrowni słudzy muz podjeżdżanego autoramentu bywają spotykani z entuzjazmem, jakiego pozazdrościć by mogły teatry Wybrzeża. O dążeniach i wysiłkach kulturalnych prowincji może świadczyć chociażby fakt, że zespół amatorski w Sztumie wystawił przed rokiem „Balladynę”. Amatorskie zespoły nie potrafią jednak nigdy zastąpić zawodowego teatru z prawdziwego zdarzenia. Potrzeba stalego, zawodowego teatru objazdowego, który docierałby do wszystkich miast i miasteczek Wybrzeża wysuwając się dziś na czoło na-

narchistów nie oszuka jednak nikogo. Rząd ten nie może uchodzić za reprezentujący wszystkie odcienie opinii społecznej, skoro nie ma w nim nie tylko przedstawicieli EAM, lecz nawet opozycji burżuazyjnej. Pomoc Stanów Zjednoczonych dla Grecji doprowadziła do objęcia przez USA pozycji kluczowych w życiu Grecji. Pomoc ta — jak stwierdza Makarow — polega głównie na stałej dostawie broni amerykańskiej dla walki z narodem greckim.

Komentator podkreśla, że polityka zagraniczna Grecji stała się zarzewiem konfliktu i groźbą dla pokoju na Bałkanach.

znych zagadnień kulturalnych. Rola teatru w kształtowaniu kultury narodowej, zwłaszcza na Ziemiach Odzyskanych o mieszanym składzie ludnościowym, może być olbrzymia. Na Zjeździe Przemysłowym w Szczecinie minister Minc nazwał Pomorze Zachodnie i Mazury „obiektem sztafardowymi”, a przecież życie kulturalne tych ziem nie może iść w tyle za rozwojem gospodarczym. Teatry Wybrzeża przygotowują się do nowego sezonu, używając tymczasem swych scen przyjezdnym gościom. Wydaje się, że właśnie w tym okresie przygotowawczym trzeba by pomyśleć nie tylko o potrzebach teatralnych Gdyni, Gdańska i Sopotu, ale i o zaspokojeniu w nadchodzącym sezonie głodu kulturalnego mieszkańców prawego brzegu Wisły i Zachodniego Pomorza. W ubiegłym roku, mimo oficjalnych zapowiedzi, teatry Wybrzeża zdobyły się zaledwie na kilka gościnnych występów na prowincji. A przecież dotarcie do najodleglejszych zakątków Wybrzeża z prawdziwą sztuką przyniosłoby naszemu teatrowi nie mniej chwały, niż zaszczytne miejsce na warszawskim festiwalu.

Jot

Taktyka ministra Marshalla na Zgromadzeniu Generalnym ONZ

LONDYN (PAP). Według informacji korespondenta nowojorskiego agencji Reutera, Stany Zjednoczone mają zamiar podczas ogólnego Zgromadzenia ONZ, w ramach taktyki, ustalić obecnie przez sekretarza stanu Marshalla z delegacją amerykańską, położyć szczególny nacisk na sprawę grecką. Delegacja amerykańska ma powtórzyć znane oskarżenia pod adresem północnych sąsiadów Grecji, uskarżając się jednocześnie na fakt wielokrotnego zastosowania weta przez Związek Radziecki. W konkluzji delegacja amerykańska ma powołać się na Kartę ONZ, która przewiduje możliwość „zbiorowej samoobrony w razie zbrojnego ataku przeciwko jednemu z Narodów Zjednoczonych”. Na tej podstawie delegacja amerykańska ma rzekomo wysunąć plan „oddania sił zbrojnych USA do dyspozycji Narodów Zjednoczonych, celem przywrócenia pokoju i bezpieczeństwa w Grecji północnej”.

Ponadto delegacja amerykańska ma wystąpić z inicjatywą w sprawie ograniczenia prawa weta, jakkolwiek Stany Zjednoczone nadal stoją na stanowisku, że 5 wielkim mocarstwom prawo to w zasadzie powinno przysługiwać. Waszyngton opracowuje podobno projekt swego rodzaju „gentlemen's agreement”, czy też „kodeksu używania weta” przez wielkie mocarstwa. Jest on równo-

niez rzekomo skłonny do poparcia propozycji Argentyny w sprawie zwolnienia specjalnej konferencji dla rozpatrzenia sprawy weta.

W kołach ONZ panuje wielki sceptycyzm co do widoków przeformowania tych planów amerykańskich.

Wreszcie delegacja amerykańska ma zamiar przeciwstawić się oskarżeniom, że dy-

plomacja USA omija ONZ, lansując tru-

manowski program pomocy dla Grecji i Turcji oraz plan Marshalla. Będzie ona usiłowała dowiedzieć, że „sama karta ONZ dostarcza podstaw dla obecnej amerykańskiej polityki zagranicznej”.

manowski program pomocy dla Grecji i Turcji oraz plan Marshalla. Będzie ona usiłowała dowiedzieć, że „sama karta ONZ dostarcza podstaw dla obecnej amerykańskiej polityki zagranicznej”.

Międzynarodowy Bank Odbudowy narzędziem amerykańskiej polityki gospodarczej

LONDYN (PAP). Dyskusje i narady delegatów na konferencji Międzynarodowego Banku Odbudowy odbywają się przeważnie przy drzwiach zamkniętych. Z kół zbliżonych do uczestników konferencji donoszą,

że pod bardzo silną presją amerykańską wysuwa się projekt całkowitej rewizji statutu Banku, ustalonego jeszcze na konferencji w Bretton Woods.

Nowy statut Międzynarodowego Banku miałby daleko szerzej uwzględnić obecną sytuację polityczną i gospodarczą świata.

Jednocześnie na konferencji samej zarysowuje się blok państw Ameryki Łacińskiej, które zdecydowanie sprzeciwiają się udzielaniu dalszych pożyczek państwom europejskim.

Nie ulega jednak wątpliwości, że protesty czy postawienia państw Ameryki Łacińskiej nie będą miały większego wpływu na plany Stanów Zjednoczonych.

W związku z ewentualnymi trudnościami, z jakimi departament stanu może się spotkać przy udzielaniu doraźnej pomocy Europie jeszcze przed wejściem w życie

planu Marshalla leży w planach departamentu stanu użycie właśnie takiej instytucji, jaką jest Międzynarodowy Bank Odbudowy dla przeprowadzenia celów amerykańskiej polityki gospodarczej.

Kurczą się racje żywnościowe w restauracjach brytyjskich

LONDYN (obsł. wł.) — Od niedzieli wprowadzone zostają ograniczenia żywnościowe w brytyjskich kawiarniach i restauracjach.

Zakłady te będą otrzymywać o 15 procent mniej racjonowanej żywności.

Śledztwo w sprawie zamachu na ministrów czeskich

PRAGA (PAP). W wyniku śledztwa w sprawie usiłowanego zamachu na 3 członków rządu czeskosłowackiego stwierdzono, że do tego celu użyty był materiał wybuchowy pochodzenia niemieckiego, zapalniki zaś były produkcyjne węgierskiej z okresu ostatniej wojny.

Czechosłowackie władze bezpieczeństwa od ub. środy są w ciągłym pogotowiu i kontynuują energicznie dochodzenie w tej sprawie.

Projekt unii celnej francusko - włoskiej

PARYŻ (obsł. wł.) — Rządy Francji i Włoch podpisały w sobotę w Paryżu deklarację, w której wyrażają pragnienie zbadania możliwości utworzenia unii celnej między obu krajami. Utworzo na komisja mieszana ma złożyć w tej sprawie raport pod koniec bieżącego roku.

Poza zagadnieniami celnymi i finansowymi komisja ma rozważyć sprawy komunikacji i przesuwania sił roboczych oraz sprawy stosunków gospodarczych z innymi mocarstwami.

Równocześnie Francja i Włochy de-

legowały swoich przedstawicieli do specjalnego komitetu, który ma przedstawić możliwości europejskiej unii celnej. Komitet wyłonili państwa, biorące udział w paryskiej konferencji gospodarczej. Dotychczas jedynie Norwegia, Szwecja i Szwajcaria nie mogły włączyć w nim udziału.

Ponadto skierowano zaproszenia do wszystkich krajów europejskich, w tym do Związku Radzieckiego i państw Europy wschodniej. Hiszpania została wyłączone.

Plan Crippsa zostanie wprowadzony w życie

LONDYN (obsł. wł.) — Korespondenci polityczni donoszą, że rząd wprowadzi bezwzględnie w życie swój plan gospodarczy, przedstawiony w piątek przez ministra handlu Crippsa.

Nad realizacją prac czuwać będzie nowy komitet międzyministerialny, złożony, z przedstawicieli ministerstwa planowania, ministerstwa spraw zagranicznych, urzędu do spraw Brytyjskiej Wspólnoty Narodów i ministerstwa skarbu. Komitetowi przewodniczyć będzie minister handlu zamorskiego Wilson.

Na wstępie komitet porozumie się z przedstawicielami różnych działów przemysłu, pracujących na eksport. W niektórych wypadkach utworzone będą ciała doradcze, które będą studiować potrzeby rynków zagranicznych

i doradzać, jakie zmiany należy wprowadzić w typie produkowanych towarów.

Z komisji atomowej ONZ

NOWY JORK (PAP). Komisja atomowa zaaprobowała większością głosów drugie sprawozdanie w sprawie międzynarodowej kontroli energii atomowej. Związek Radziecki głosował przeciwko temu sprawozdaniu. Polska powstrzymała się od głosowania.

Były dyplomata niemiecki uniewinniony

BERLIN (PAP). Sąd denazyfikacyjny w Monachium uniewinnił dr. Ericha Kordta, b. urzędnika niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych i b. ambasadora niemieckiego w Chinach.

Podczas przewodu sądowego odczytano deklarację lorda Halifaxa, pomyślną dla oskarżonego. Różni świadkowie obrony twierdzili, że Kordt działał przeciwko hitleryzmowi, przekazywał rządowi zagranicznemu ważne informacje o planach wojennych Hitlera i okazywał gotowość do wzięcia czynnego udziału w zamachach na życie Hitlera.

Państwowa Fabryka Zw. Azotowych w Mościcach została uruchomiona

MOŚCICE (PAP). W Mościcach odbyła się w dniu 13 bm. pod protektoratem ministra Przemysłu i Handlu Hilarego Minca uroczystość otwarcia i uruchomienia Państwowej Fabryki Związków Azotowych.

W uroczystości wzięli udział w zastępstwie ministra Minca, którego sprawy służbowe zatrzymały w Warszawie, wiceminister Przemysłu i Handlu — Rumiński i wiceminister Rolnictwa i Reform Rolnych —



GRANICA

Prasa w dalszym ciągu omawia osławienie na zjeździe szczecińskim wicepremiera Gomułki w sprawie bezpartyjnych. M. in. „DZIENNIK ŁÓDZKI” pisze:

„W świetle zadań, stojących przed narodem polskim, różnica między partyjnym a bezpartyjnym nie jest istotna. Granica błędną gdzie indziej, a mianowicie, między ogromną większością narodu, składającą się z ludzi dobrej woli i uczciwej pracy, a drobną mniejszością szkodników, wyznających hasło: „Im gorzej, tym lepiej”.

O SPROWADZENIE PROCHÓW CHOPINA

W związku ze zbliżającą się setną rocznicą śmierci Chopina (1949) Witold Rudziński na łamach „KURIERA CODZIENNEGO” inicjuje kampanię o sprowadzenie prochów Chopina do Polski. Przy- pomina przy tym:

„Przed kilkudziesięciu laty rozpoczęła się kampania za sprowadzeniem prochów Chopina do Polski. Jednym z pierwszych propagatorów tej idei był prof. Ganche, francuski miłośnik i znawca Chopina. Przeciwdziałano mu i we Francji i w Polsce. U nas ukuto osobiwy argument, że dla Polski lepiej jest, że tak wielki polski muzyk spoczywa w Paryżu. Cała jednak rzecz w tym, że właśnie dopóki leży na Pere Lachaise — Paryżanin nie będzie go za Polaka uważał! Muzyka Chopina pozostanie na zawsze dostateczną ekspozycją polskości za granicą, żeby trzeba było jeszcze rezygnować ze sprowadzenia jego szczątków do kraju.

Na drugi opór napotykała ta sprawa we Francji i to z winy Polaków. Wystąpiono bowiem wtedy z osobliwym projektem pochowania Chopina w Żelazowej Woli. Uważam, że tego rodzaju manifestacja narodo- wa jak sprowadzenie prochów Chopina do Polski powinna zakończyć się złożeniem ich na miejscu w Polsce najdostojniejszym — na Wawelu. Francuzi zrozumieją to dobrze i nie chcieli się zgodzić na pogrzeb chopinowski w miejscu, które poza samym urodzeniem z życia Chopina ma minimalny związek”.

W OBRONIE PIESKÓW

W ostatnim numerze „Przekroju” znajdujemy b. sympatyczny artykuł o psach. Poniżej przytaczamy niektóre stwierdzenia:

1) Pies jest naszym najwinniejszym i najbardziej bezinteresownym przyjacielem i nie robi jednej setnej tych świństw (przepraszam świnie!), które gotów jest zrobić przyjaciel-człowiek.

2) Pies jest najtańszym przyjacielem. Proponuję memu szczecińskiemu kole-dze, aby żywił się przez pewien czas tą garścią ochlapków, która wystarcza dzie- niu nie memu psu. Dopiero potem będę go- tów pomówić z nim o lukusie, jakim — jego zdaniem — jest posiadanie psa.

3) Pies jest nieraz ostatnim przyja- cielem Indzi, którzy z tych czy innych powodów nie mają rodzin. Tych powo- dów dziś, po wojnie, jest więcej, niż kie- dykolwiek i odbieranie samotnym lu- dziom ich ostatnich przyjaciół byłoby bezmyślnym okrucieństwem.

4) Pies jest cennym pedagogiem dzieci. Na stosunku do psa można naj- łatwiej wykształcić w dzieciach instynkty dobroci dla istot słabych i bezbronnych, opieki, litości, a równocześnie wypięć instynkt złośliwości i dokuczliwości”.

W związku z dyskutowaną obecnie w za- rządzie m. Gdyni kwestią znacznego pod- wyższenia podatków za psy, pragnęlibyśmy bardzo, by powyższe prawdy jak najbardziej się popularyzowały wśród decydujących w tej sprawie ojców miast.

Nowy cios w serce Wielkiej Brytanii przygotowuje Wall Street

Program, jaki sekretarz Stanu Marshall sformułował w swej mowie w Harvard 5-go czerwca, był wprawdzie ujęty w ramy bar- dzo ogólnikowych tez, jednak był prosty i jasny: cała Europa przedstawi swe pod- stawowe potrzeby w zakresie odtworzenia gospodarczego, Stany Zjednoczone zaś po- winny uczynić wszystko dla planowego za- spokojenia tych potrzeb w interesie nie ty- lko świata, ale przede wszystkim własnym.

DALSZE LOSY PLANU MARSHALLA

Wiemy o późniejszych losach planu Marshalla, o przebiegu I i II konferencji paryskiej oraz o utworzeniu t. zw. komisji koordynacyjnej i planach organizowania blo- ku zachodniego i zachodnio - europejskiej unii celnej z Niemcami na czele. Nie każdy jednak zdaje sobie sprawę z tego, że wydarzenia, które formalnie i technicznie rozegrały się w Europie, były w rzeczywisto- ści odbiciem przemian, jakim uległ plan Marshalla w ojczyźnie jego autora.

A przemiany te były jeszcze bardziej wszechstronne, niż sam plan. Sekretarz Marshall podkreślał, że pragnie utrzymać swą koncepcję w granicach zagadnień czysto gospodarczych. Czynniki, które plan jego przekształciły — zarówno rządowe, jak i pozarządowe — wprowadziły przede wszystkim szereg momentów politycznych. Następnie zaś, odsunąwszy na możliwe da- leką metę praktyczne możliwości wykona- nia programu Marshalla, uczyniły zeń po- tężny oręż propagandy, skierowanej przede wszystkim na Europę, i rozpoczęły jedno- cześnie wielokierunkową ofensywę imperia- lizmu dolarowego. By być zupełnie ścisłym trzeba dodać: nową fazę ofensywy.

STRATEGIA DOLAROWA

Pierwszą zareagowała najwyżej na plan Marshalla W. Brytania. I dlatego może naj- lepiej będzie zilustrować strategię dolarową właśnie na przykładzie brytyjskim. Tym bardziej, że w kierunku W. Brytanii napór jest najsilniejszy, jako że zwycięstwo nad imperium szterlingowym stanowi najbardziej pożądany i najdonioślejszy cel. Zdobyć

bowiem wysp brytyjskich uważa generalicia Wall Street za klucz do dalszej akcji prze- jmowania dominów i opanowania zachod- niej Europy.

Zaznaczyliśmy, że chodzi o nową fazę ofensywy. Pierwszą — było udzielenie Anglii zeszlorocznej pożyczki w sytuacji cał- kowitego niemal „unconditional surrender” — bezwarunkowego poddania się. W jakim stopniu celem zamierzonym pożyczki było powalenie gospodarki W. Brytanii — trudno ustalić. Cel ten jednak został z pioru- nującą precyzją osiągnięty. Świadcza o tym wszystkie objawy tragicznego kryzysu bry- tyjskiego, objawy mające swe źródła wła- śnie w kredytach amerykańskich i w uzależnieniu politycznym od USA, dalej — zarówno w kosztownej polityce militarnej i zagranicznej, dyktowanej Londynowi przez Waszyngton, jak w powodzi towarów kon- sumpcyjnych, jakimi USA zarzucały Zjed- noczone Królestwo, przy równoczesnym o- późnianiu wszelkich dostaw, mogących słu- żyć modernizacji przemysłu. Wreszcie ma- ją one swe źródła w narzuceniu Londynowi zahamowania procesu socjalizacji gospodarki brytyjskiej.

Wiele znaków na niebie i ziemi zdaje się wskazywać, że obecnie chodzi o

DOBICIE POWALONEGO PRZECIW- NIKA

O zerwanie więzów łączących ze sobą poszczególne członki Imperium, by móc je potem kolejno pochłoniąć. Chodzi o wła- śnie W. Brytanię do bloku zachodnio - europejskiego i nadanie temu ostatniemu kształtu możliwe zbliżonego do unii celnej. Przy czym drugim ościowym partnerem blo- ku byłoby Niemcy, całkowicie poddane kon- troli amerykańskich trustów.

Do tej koncepcji został odpowiednio dostosowany i zmodyfikowany plan Mar- shalla. Tak zmieniony plan kazano Angli- kom realizować własnymi rękami, jak ska- zańcom, którzy

KOPIA WŁASNY GROB

Ale nawet ten zmodyfikowany plan, da-

Walka z paraliżem dziecięcym

WARSZAWA (tel. wł.). W związku z nasileniem w Europie Zachodniej epidemii paraliżu dziecięcego Ministerstwo Zdrowia zwołało konferencję lekarzy specjalistów w tej dziedzinie, celem opracowania planu za- pobiegania i leczenia choroby.

Krzywdzące posunięcie Warszawa czeka

Bolesnym echem odbiła się na Wybrzeżu wieść o zamknięciu Akademii Nauk Politycznych w Sopocie. W ostatnim czasie na ręce rektora Reymana nadeszło zarządzenie Ministerstwa Oświaty, nakazujące przeprowadzenie egzaminów, wydanie studentom zaświadczeń z ukończenia pierwszego roku studiów i natychmiastową likwidację uczelni. Jednym pociąganiem piora 1250 studentom zamknięto drogę do nauki. Teoretycznie biorąc, mogą się oni przenieść do innych uczelni, w tym też sensie Ministerstwo rozumie swoje zarządzenie, ale praktycznie jest niewykonalne. Studenci Akademii Nauk Politycznych to przeważnie ludzie starsi, którym okupacja nie pozwoliła na odbycie studiów w normalnym czasie, nie osadziła na Wybrzeżu z rodzinami, zajmując niejednokrotnie odpowiedzialne stanowiska w służbie państwowej, samorządowej czy społecznej. Nie ma mowy, żeby ci ludzie mogli się przenieść do Warszawy czy Torunia.

Ze uczelnia taka była na Wybrzeżu konieczna, świadczy liczba 700 studentów, którzy mimo nadzwyczaj trudnych warunków, w nieprawdopodobnej cisności uczelni, mimo pracy zarobkowej poskładali wszystkie egzaminy z pierwszego roku studiów. W ciągu sierpnia trwały zapisy nowych kandydatów na pierwszy rok. Zapisano się 550. Po zarządzeniu Ministerstwa Oświaty, które do słuchaczy w pierwszych dniach września, droga do innych uczelni była już dla nich zamknięta, ponieważ zapisy do wszystkich uczelni w Polsce odbywały się tylko w ciągu sierpnia. W wyniku tego zarządzenia studenci zesłorocznicy tracą 2 lata, nowo zapisani zaś rok cennego czasu.

Kompleks Gdańsk — Gdynia jest dziś w Polsce po Łodzi i Warszawie trzecim co do wielkości miastem. Ważność tego odcinka pod względem gospodarczym wymaga, aby odpowiednio przygotowanych w administracji i na wszystkich odcinkach życia gospodarczego. To właśnie miała na celu Akademia Nauk Politycznych, kształcąca w dziedzinie nauk ekonomicznych, finansowych i społecznych.

Postanowienie swoje motywuje Ministerstwo tym, że uczelnia nie rozporządza dostateczną ilością sił naukowych, by oprowadzić program. Zarzut ten jest nieistotny, ponieważ w ciągu rocznej pracy akademii zgromadziła około 15 sił profesorskich i robiła wszystko, by utrzymać wysoki poziom podawanej wiedzy. Do Sopotu przyjeżdżali z Warszawy na wykłady tacy wybitni naukowcy, jak prof. Lipiński, prof. Piętko, prof. Loth, prof. Waśkowski. W roku nadchodzą-

Otwarcie nowego sezonu

w Gdańskim Zespole Artystycznym

Tak się szczęśliwie składa, że w chwili kiedy Teatr Aktorów zamknął już zasadniczo swą działalność, a nowy sezon w Teatrze „Wybrzeże” zapowiada się najwcześniejszy na 15 października, do działalności swojej przystępuje, już w sezonie 1947-48 Gdański Zespół Artystyczny. Sympotyzyt ten zespół pod kierownictwem Małwiny Szczepkowskiej już dwa lata prowadzi swą aparatową pracę nad przelamywaniem hewliadu społeczeństwa nadmorskiego w dziedzinie kultury literackiej i teatralnej. Od r. 1945 przy Zespole przez swe wieczory poezji, prozy i dramatu polskiego i obcego kultury artystycznego słowa i wyczucie stylów.

Renty dla rodzin osób zaginionych w czasie wojny

Powszechnie jest wiadome, że po zmarłym ubezpieczonym, który przepracował wymagane przez ustawę liczne lata, wdowie i sierotom przysługują prawo do renty z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Nie wszyscy natomiast wiedzą, że Zakład wypłaca renty wdowie i sierocie także po ubezpieczonych, zaginionych w okresie wojny, w okolicznościach, które śmierć czynią prawdopodobną.

Aby otrzymać rentę po zaginionym ubezpieczonym, wdowa powinna wnieść podanie do Sądu Grodzkiego właściwego dla miejsca zamieszkania zaginionego, o uznanie zaginionego za zmarłego. Orzeczenie sądu należy dołączyć do roszczenia o rentę wdowią, którą wdowa winna zgłosić w najbliższej ubezpieczalni społecznej.

Taki jest z reguły przebieg postępowania przy przyznawaniu renty po ubezpieczonym zaginionym. W wypadkach jednak wyjątkowych, uzasadnionych ciężką sytuacją materialną pozbawionej żywej rodziny, Zakład przyznaje zaliczkowo renty na podstawie pośrednich dowodów, wskazujących na śmierć ubezpieczonego. Dowodem takim może być: zawiadomienie o śmierci pochodzące od władz niemieckich (policyjnych, obozowych itp.), zaświadczenie Polsk-

CZ. CENTKIEWICZ

WYSPA
MGIELI WICHROW

CZY
TEL
NIK

STRON 308
ZŁ. 600

cym uczelnia miała zapewnioną współpracę szeregu znakomitych wykładowców.

Ministerstwo zarzuca poza tym akademii, że większość studentów zapisała się jedynie w celu uzyskania uprawnień na pobyt na Wybrzeżu. Zarzut ten jest niesprawiedliwy, wysoce krzywdzący, ponieważ studenci przy stąpili gremialnie do egzaminów, a 80 proc. studiujących ma uprawnienia na pobyt na Wybrzeżu z tytułu wykonywanej przez siebie pracy. Tych więc argumentów w ogóle nie można brać pod uwagę.

Akademia sopocka powstała jako legalna filia warszawska. W momencie kiedy warszawska została upaństwowiona, automatycznie powinna zostać upaństwowiona i sopocka. W tym okresie prof. Gniazdowski, kierownik nauk akademii sopockiej, odbył rozmowę z rektorem akademii warszawskiej prof. Sztumem i Sztremem i z prorektorem prof. Henrykiem Jabłońskim, obecnym wiceprezidentem Oświaty. Rozmowa dotyczyła konieczności upaństwowienia akademii w Sopocie, jednak senat akademii warszawskiej żadnych kroków w tym kierunku nie poczynił, prawdopodobnie dlatego, że nie mógł opanować trudności związanych z organiza-

cją uczelni warszawskiej, toteż nie chciał obciążać się dodatkowo uczelnia sopocką.

Sprawa uczelni sopockiej była przez cały rok nieuregulowana, mimo licznych starań w Ministerstwie ze strony senatu uczelni. Ministerstwo Oświaty nie dawało odpowiedzi, po jakiej linii powinna pójść reorganizacja uczelni. Senat Akademii Nauk Politycznych w Sopocie zwrócił się wobec tego do rektora uniwersytetu toruńskiego z prośbą o wzięcie uczelni sopockiej pod opiekę, w charakterze filii uniwersytetu toruńskiego względnie studium. Po wizycie rektora Kolankowskiego i prorektora Koranyi w Sopocie, uzgodniono współpracę, a uniwersytet toruński zadeklarował 6 wykładowców, pełnoprawnych profesorów zwyczajnych, którzy dojeżdżaliby do Sopotu. Byli między nimi prorektor Koranyi i prof. Hartleb. Współpracę tę, oczywiście, uzależniono od zgody Ministerstwa Oświaty. Niestety, zamiast zgody nadeszedł nakaz likwidacji.

Jakie były prawdziwe motywy, które skłoniły Ministerstwo do likwidacji uczelni, tak potrzebnej na Wybrzeżu, nie pobierającej w dodatku żadnych subwencji, trudno dociec.

Zofia Giedroyc

Nie ma w Polsce ugrupowania politycznego czy warstwy społecznej, która by nie zgadzała się z tym, że odbudowa Warszawy to sprawa całego narodu. Największy nawet wysiłek mieszkańców Warszawy lub czynników rządowych nie może wystarczyć. Trzeba sprawę postawić szczerze i otwarcie. Nic łatwiejszego w Polsce jak o łezkę sentymentu nad biedną Warszawą. Wojna jednak była dla nas straszliwą szkołą realizmu. Dziś musimy zrozumieć, iż odbudowa stolicy nie jest akcją sezonową, lecz ciężkim, długotrwałym wysiłkiem. Wysiłek ten musi być podjęty natychmiast. Niewątpliwie jest głęboki aspekt moralno-polityczny tego zagadnienia, bowiem odbudowa Warszawy jest widym symbolem odrodzenia państwowości polskiej oraz żywotności narodu. Obok tego niezwykle ważny jest aspekt gospodarczy. Warszawa — to olbrzymi kapitał narodowy, który uruchamiany jest w miarę odbudowy. Warszawa — to najważniejsze skrzyżowanie dróg lądowych i szlaków powietrznych między Europą wschodnią a zachodnią. Perspek-

tywy rozwoju Warszawy są niezwykle szerokie, ale od możliwości do osiągnięcia prowadzi żmudna droga realizacji. Droga tę przebyć musimy jak najprędzej. Nie ma bowiem potężnej Polski bez Warszawy.

I jeszcze jedno: świat pracy, jak dotychczas, przodował w dziele odbudowy, a przecież owożąc ten przede wszystkim powinni podjąć te warstwy społeczne, które udzieliły w dochodzie społecznym jest najwyższy, często bez uzasadnionych przyczyn. Warszawa czeka na pomoc całego społeczeństwa.

W porcie i rzeczonym w Szczecinie

W ubiegłym miesiącu do Szczecina napływały nieustannie barki z radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec oraz ze Śląska, skąd przywieziono 18.000 ton towarów. W drodze powrotnej na Śląsk dostarczono 6.300 ton produktów i rudy żelaznej dla przemysłu ciężkiego. W tymże miesiącu, dzięki podniesieniu się stanu wody na Odrze cyfra obrotów osiągnęła nienotowany jeszcze poziom 24.300 ton towarów przeladunkowych w porcie rzeczonym, podczas gdy w tym samym czasie przebywało w porcie 141 statków morskich, z czego banderami 9 państw: szwedzka, duńska, norweska, fińska, radziecka, holenderska, francuska i polska. (e)

Powołanie organów samorządu Ubezpiecz. Społecznych

W Nr 100 „Monitora Polskiego” ukazało się obwieszczenie Ministra Pracy i Opieki Społecznej, wzywające organizacje zawodowe pracowników i pracodawców do zgłoszenia list kandydatów na członków i zastępców członków tymczasowych organów samorządu Ubezpiecz. Społecznych w Gorzowie, w Jeleniej Górze, Opolu, Słupsku, Wrocławiu i Zielonej Górze.

W sześciu wymienionych Ubezpiecz. Społ. powstałych na Ziemiach Odzyskanych, niabawem zostaną powołane do życia organy samorządowe, stanowiące czynną kontrolę społecznej na tym niezwykle ważnym dla świata pracy odcinku.

Działalność organów samorządu ubezpieczeń społecznych obejmie w całości cały obszar państwa.

Musimy wyżyć się sami Odezwa Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych

Min. Rolnictwa i Reform Rolnych wydał odezwę do rolników, w której czytamy:

Zniszczone po wojnie rolnictwo nie mogło wykonać najważniejszego obowiązku, jaki na nim ciąży, to jest wyżywić kraj. Zmuszeni byliśmy jeszcze w tym roku sprowadzić z zagranicy ponad pół miliona ton zboża.

W przyszłym roku musimy się wyżyć sami, bez pomocy zagranicy. Tego wymaga od nas sytuacja gospodarcza, to nakazuje chłopu-rolnikowi jego honor.

O tym, czy zdołamy osiągnąć w przyszłym roku samowystarczalność gospodarczą naszego kraju, zadecyduje tegoroczny siew jesienny. Musimy w jesieni zaobrać i zasieć więcej, niż w roku ubiegłym, podwyższając areal zasianej w jesieni ziemi do 5,5 milionów ha. Dlatego też do tegorocznego siewu jesiennego Rząd przywiązuje wielką wagę. Pomoc Państwa na akcję siewną jest wielka. Kredyty na zakup ziarna i opłacanie orki traktorami wynoszą ponad 2 miliardy złotych, niezależnie od tego duża pomoc udzielona została w zbożu siewnym, jak: życie, pszenicy, rzepaku, ozimym. Aby jednak przy istniejących brakach siły pociągowej plan zasiewów wykonać, musi być zorganizowane współdziałanie wszystkich chłopów-rolników, oparte na wzajemnej pomocy sąsiedzkiej.

Dla zorganizowania tego współdziałania uchwalony został w dniu 11 września b. r. przez Radę Ministrów dekret o pomocy sąsiedzkiej w rolnictwie. W myśl postanowień tego dekretu tam, gdzie terminowo dokonanie orki i zasiewów jest zagrożone z powodu dostatecznej siły pociągowej, obowiązkiem każ-

dego rolnika, posiadającego żywą siłę pociągową, narzędzia rolnicze, czy sprzęt, jest udzielenie pomocy sąsiadowi, który tej pomocy potrzebuje. Jako Minister Rolnictwa i Reform Rolnych wzywam wszystkich rolników do karnej wykonania postanowień tego dekretu. Ponadto apeluję do rolników, aby tam, gdzie skutkiem braku siły pociągowej zagrożone jest terminowe wykonanie orki i zasiewów:

1) w okresie pilnych robót polnych ograniczyć jazdę końmi na targi i jarmarki do granic najbardziej niezbędnych potrzeb;

2) w okresie siewów jesiennych nie

używać koni do innych celów, jak orka i zasiew;

3) tam, gdzie zachodzi tego potrzeba, używać koni do robót polnych nawet w niedziele.

Gminne i powiatowe rady narodowe wzywam do ścisłego i szybkiego wykonania obowiązków wynikłych z postanowień dekretu o sąsiedzkiej pomocy i do wyzyskania wszystkich możliwości i środków, aby w jesieni jak najwięcej ziemi zaobrać i zasieć.

Wzywam Was, Chłopi-Rolnicy, do walki z odłogami, do zbiorowego wysiłku o uzyskanie niezależności aprowizacyjnej naszego kraju

Świadczenia rzeczowe w naturze i pieniądzu

Ministerstwo Aprowizacji komunikuje, że ściganie zaległości z tytułu świadczeń rzeczowych zostało wznowione po żniwach i dokonywane będzie

Typ gospodarstw na Żuławach

W czasie obrad chłopów z Żuław Gdańskich w Nowym Stawie omawiano jeden z najważniejszych problemów typowych zagospodarowania tych ziem, tj. ustalenie typu gospodarstwa samowystarczalnego na Żuławach. Wypowiedziano się za utrzymaniem gospodarstwa o obszarze 15 ha uzasadniając, iż gospodarstwa tego typu będą mogły zająć się równocześnie produkcją rolniczą i hodowlaną. Gospodarstwa o obszarze 5 ha mogą istnieć ale tylko o specjalnym nastawieniu produkcyjnym: warzywniczym, sadowniczym i rybactwem.

Charakter gleby żuławskiej wymaga wprowadzenia specjalnej uprawy ziemi w sposób stosowany w Holandii. Ma być utworzony na Żuławach Instytut Badań, który dawałby rolnikom wskazówki i kontynuował prace badawcze.

Na najbliższej konferencji rejonu żuławskiego z udziałem powiatów: sztumskiego, obłaskiego, malborskiego i kwińskiego omówiony zostanie całokształt zagadnienia zagospodarowania Wielkich Żuław. (a)

CZYTAJCIE

SPORT
i WYŻYŚĆ

ŻEGLUGA — PORTY — RYBOŁÓWSTWO

STATKI PRZYBRZEŻNE
Na stoczniach polskich znajdują się w generalnej odbudowie 4 statki pasażerskie przybrzeżne, których ukończenie przypadnie na styczeń i luty. Obecnie prace na nich są wykonane w 35 proc. W przyszłym sezonie nowe statki będą już pełniły służbę przybrzeżną.

„KARPATY” NA UKOŃCZENIU
Stocznia nr 1 w Gdańsku przeprowadza generalny remont m/s „Karpaty”, dotychczas kadłuba, maszyn i urządzeń wewnętrznych. Prace mają być ukończone w połowie września.

DŹWIG PŁYWAJĄCY
U zbiegu nabrzeży Szwedzkiego i Duńskiego w porcie gdańskim stoi 75-tonowy dźwиг pływający. Jest to dźwиг przyprzeznaczony do Gdyni w czerwcu br. —

przez holownik „Żubr”, zakupiony z demobilu amerykańskiego. Stanowi on własność GUM-u i przeznaczony jest do podnoszenia wraków oraz wykonywanie innych prac w porcie. — Chwilowo jest nieczynny. Warsztaty GUM-u pracują nad jego uruchomieniem.

DLA STOCZNI RYBACKIEJ
Przy ul. Waszyngtona — BOP w Gdyni ukończyło i przekazało do użytkowania piętrowy budynek żelbetowej konstrukcji. Jest to mały gazyn stoczni rybackiej.

„DROTNING VICTORIA”
Promem „Drotning Victoria”, który przybył 12 bm. do Gdyni przyjechało 58 pasażerów. Nazajutrz — prom zabrał do Szczecina 41 pasażerów i 142 ton drobnicy.

Z WĘGLEM
W piątek wyszło z Gdyni 6 statków z węglem i koksem pod banderą duńską, szwedzką i norweską, które zabrały łącznie ponad 10.000 t ładunku.

S/S LIDA
W najbliższych dniach oczekiwane jest przybycie polskiego statku s/s Lida z ładunkiem tomasyn do portu gdańskiego. Statek ma wyładowywać w Wolnej Strefie.

W CIĄGU 15 DNI
W czasie od 26 sierpnia do 9 września, tj. w połowie okresu sprawozdawczego

go września — do portu gdańskiego weszły statki o łącznym tonażu 219.424 bryt i 126.316 nrt. W tym samym czasie wyszły statki o łącznym tonażu 198.429 bryt i 114.298 nrt.

ZAPOTRZEBOWANIE NA TRANZYT

Zgłoszenia tranzytu środkowo-europejskiego przez porty polskie ulegają stalemu zwiększeniu. Zapotrzebowanie obecnie na samą rudę wynosi około 100.000 t miesięcznie. Dalsze zgłoszenia są przewidziane w najbliższym czasie.

STAN FLOTY MORSKIEJ
W chwili obecnej polska flota morska posiada 43 jednostki pływające o łącznym tonażu 157 tys. BRT. Poza tym GAL dysponuje 9 holownikami pełnomorskimi o mocy maszyn 6.200 KM.

»YachtService«budujemy motorówkę dla „Daru Pomorza”

W warsztatach „Yacht Service”, które mieszczą się w Gdyni przy Basenie Jachtowym, wykonuje się najmniejsze prace z zakresu konstrukcji jachtowej.

W 1946 r. mieliśmy trochę prac żeglowskich dla klubów — informuje nas p. Gąsiorowski, jeden z kierowników „Yacht Service”. — oraz zamówienie z GAL-u na wykonanie 2 szalup ratunkowych 5 m. Rok 47 upłynął pod znakiem robót żeglowskich dla klubów przy Stoczniach Polskich oraz klubach na terenie całej Polski. Obecnie mamy w budowie łódź motorową na statek szkolny „Dar Pomorza”.

Przechodzimy do hali warsztatowej dość obszernej, wyposażonej w obrabiarki do drzewa, które są w tej chwili w pełnym ruchu. Na pierwszym planie widoczny jest kadłub motorówki. Łódź o pięknych kształtach motorówki morskiej szybko biegnie w fazie końcowej wykonania.

Zajmują p. Tumilowicz, który jest jednocześnie głównym konstruktorem tej łodzi, o dane techniczne: długość 8 m, szerokość 2,2 m o zagłęb. 0,6, wyposażona będzie w motor benzynowy pochodzenia amerykańskiego, marki „Kermath” o sile 8 HP, 2500 obr., miejsce siedzących — 10. Wykonanie poszycia z drzewa

mahoniowego na wiazaniach z drzewa jesionowego, dębu, litach, śrubach mosiężnych i miedzianych. Szybkość ok. 20 mil na godzinę.

„Czy to wszystko panowie wykonują w tym warsztacie?”

„Oczywiście. Pracownicy nasi — to część naszych przedwojennych pracowników z dawniejszej Stoczni Yachtowej; z niej pod firmą S. Y. G. Pod ich kierunkiem szkolimy nowy narybek”.
„Jak panowie sobie radzicie z materiałami, czy macie jakie trudności w ich uzyskaniu?”

„Z materiałami jest sprawa bardzo trudna, jeśli wziąć pod uwagę nasze zapotrzebowanie. Brak zasadniczych artykułów, stawa się niejednokrotnie sytuacja bez wyjścia. Drzewo kolorowe, farby olejne i paty, nitki, blachy, nitki, gwóźdźce, wędrki, armatura, pokładowa i kabinowa, wykonane z metali jak brąz, miedź i stal są dla nas na naszym rynku nieosiągalne. Przed wojną gros tych rzeczy było importowany z zagranicy, teraz musimy je produkować w naszym kraju, bo przemysł nasz, mimo, że poważnie się odrestaurował, nie jest jeszcze w stanie produkować artykułów”.

„Jak długo potrwa wykonanie tej łodzi?”

„Okolo 1—2 miesięcy, tj. do czasu na decyzję stłnika z USA”.

Z hali warsztatowej przechodzimy do trasy i jednocześnie żeglowni. W żeglowni widzimy kilka maszyn do szycia i zaciągających całą podłogę żagli. Okazuje się, że jest to żagiel jachtu „Mariusz Zaruski”, który po powrocie z reisu zagranicznego i po sztormach, które przeżył, leczy swoje rany. Oglądam z ciekawością potężną maszynę do szycia ciężkich żagli. Maszyna ta, niedawno nabyta, ma w przyszłości być użyta do szycia żagli na statek szkolny „Dar Pomorza”.

Po obejrzeniu słusami i kuźni wracamy do kreslarni, gdzie zapoznaliśmy się z szkicem konstrukcyjnym łodzi motorowej, szalup ratowniczych i innych. M. in. widzę plany jachtu o interesującej konstrukcji. Zajmują o szczegóły i dowiaduję się, że jest to jacht pełnomorski typu „Konik”, konstrukcji inż. Tumilowicza, budowany już przed wojną seryjnie. Jeden z jachtów tego typu „Marcin”, należący do Yacht-Klubu ZWM „Zryw”, odbył niedawno piękną podróż do Finlandii i Szwecji, przebywając 1300 mil z załogą 6-osobową i wykazując wszystkie zalety jachtów wysokiej klasy typu pełnomorskiego. Wojna przeszkodziła w spopularyzowaniu tego typu, który miał wszelkie dane, ażeby stał się popularnym jachtem sportowym.

Jan Kuropatwiński

GDANSKA FABRYKA OBRABIAREK

GDANSK, ŁAKOWA 35-38

zatrudni natychmiast:

KONSTRUKTORÓW maszyn, przyrządów, narzędzi,
TECHNIKÓW do biura fabrykacji,
PRAC. UMYSŁOWYCH, księgowych, kontrolerów,
referentów wydz. handlowego,
TOKARZY, ŚLUSARZY, SZLIFIERÓW, FREZERÓW.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne z dołączeniem odpisów świadectw przy
muję Wydz. Personalny G.F.O. w godz. od 8 do 15. 2910-K

Betoniarnia

Rejonowej Spółdz. „Samopom. Chł.”
w Łęborku, ul. Młynarska 14, tel. 168
Sprzedaje po cenach konkurencyjnych:
Dachówki falcówki i karpiówki,
gąsłoty szczytowe, rury i prze-
pasty beton. o śr. 10 — 100 cm.,
kręgi studziennic, płyty chodni-
kowe silosowe i posadzikowe, słu-
pki graniczne oraz szereg in. art.
Przyjmuje się też różne zamówienia
wchodzące w zakres prac betoniarni-
skich.

ZIEMIANKI JADALNE

wagonowo i w mniejszych partiach
po cenach dziennych
poleca 2948-K
B. MAKOWSKI i S-ka
Sopot, ul. Stalina 72B, tel. 512-01

TELEKTRA

Warszaty Elektro - Mechaniczne
N I K L O W N I A
Sopot, Stalina 74B, — tel. 514-47

TEATRY

TEATR AKTORÓW, Gdynia, Skw. Kościuszki 12
Poniedziałek, wtorek, godz. 20.00 — „Freuda
„Teoria snów” w wykonaniu L. Wysockiej i Z.
Sawana.
TEATR AKTORÓW — Sopot, Rokossowskiego 41.
Poniedziałek, wtorek, godz. 20.00 — „Tęcza
tyczna kuzynka” z udziałem Kity Pępow-
skiej.

REPERTUAR KIN

GDYNIA — „Warszawa” — Kino nieczynne.
GDYNIA — „Atlantyk” — 7 zasłona.
GDYNIA — „Dom Marynarki Woj.” —
„Lermontow”.
GRABÓWICE — „Fala” — Sereńada w Dolinie
Świętej.
CHYLONIA — „Promień” — „Ciche westale”.
OLIVA — „Polonia” — „Podziemie”.
SOPOT — „Polonia” — „Na granicy”.
SOPOT — „Bałtyk” — „Wielkie morisko”.
WRZESZCZ — „Bejka” — „Wesoły pensjonat”.
WRZESZCZ — „Czarny” — „Młot i ostrze”.
GDANSK — „Światłocień” — „Rywal Jego Kró-
lewskiej Mości”.
WRZESZCZ — „Świt” — „Syndikat”.
PUCK — „Mewa” — „Ludzie i maszyny”.
TCZEWO — „Wisła” — „Niewidzialny detektyw”.
STAROGARD — „Polonia” — „Wielki walec”.
BIAŁOGARD — „Bałtyk” — „Miłość na lekarst-
wo”.
SZCZECINEK — „Wolność” — Bohaterki Pacy-
fiku.
KOSZALIN — „Polonia” — „Czapajew”.
KARTUZY — „Kaszub” — „Młota i młot”.
LĘBORK — „Przełom” — „Historia jednego łaka”.
SŁUPSK — „Polonia” — „Pieśń o zuchach”.

WYSTAWY

Wystawa „Stary Gdańsk w grafice i staro-
drukach” w Bibliotece Miejskiej w Gdańsku w
zobowiązaniu od 9 do 18 z wyjątkiem niedziel i
świąt. W sobotę od 9 do 12. Wystawa przedlo-
żona do 15.9 br.

ZEBRANIA I ODCZYT

Zarząd Wojew. Oddz. Tow. Przyjaciół Polonii
Czesłowski, zawiadamia, iż w dniu 18 wto-
rka, o godz. 18 w lokalu przy ul. Rokossowskie-
go 22 odbędzie się walne zebranie Towarzyst-
wa.

DYŻURY APTEK

od dnia 13.9. do dnia 20.9. br.
GDYNIA I ORŁOWO: Apteke Nadmorska w Or-
łowie i Apteke pod Gryfem, ul. Starowiej-
ska.
SOPOT: Apteke pod Orłem — ul. Rokossowskie-
go.
OLIVA: Apteke pod Orłem — ul. Armii Re-
dierkiej.
WRZESZCZ: Apteke pod Mewą — ul. Grunwal-
dzka.
GDANSK: Apteke pod Słońcem — ul. Gagarina
et.

PROGRAM RADIOWY

Wtorek, dnia 16 września 1947 r. na fal 15.7
6.00 Sygnał czasu, 6.05 Gimnastyka, 6.15 —
Dziennik, 6.30 Muzyka, 6.50 Program, 6.57 Sygn.
czasu, 7.00 Muzyka, 7.15 Wiadomości, 7.30 Mu-
zyka, 7.55 Informacje, 8.05 Skrzynka PCK, 8.45
Przerwa, 11.57 Sygnał czasu, 12.04 Zapowiedź
programu, 12.05 Wiadomości południowe, 12.10
Przebieg prasy, 12.15 „Z naszych stron”, 12.30
Audycja dla wsi, 12.40 Muzyka rozrywkowa, 13.00
Z mikrofonu po kraju, 13.10 Audycja rozryw-
kowa, 14.00 Program, 14.03 Aktualia, 14.10 —
Pieśni i arie, 14.40 Pogadanka kpt. Nemo, 14.50
Informacje, 15.00 Muzyka tan., 15.20 Audycja
dla dzieci, 15.40 Haydn: Arie Simona z Orato-
rium „A poro roku”, 16.00 Dz. pop., 16.20 —
Współczesna muzyka polska, 16.40 Ze świata ra-
dia, 16.45 Rezerwa, 17.00 Muzyka muzyczna, —
17.35 Z zagranicy świata, 17.45 Poradnik
Językowy, 18.00 Wywiad z wiceprez. Tredziak-
skim, 18.10 Z krajni operetki, 18.37 Fragment
z „Opowieści morskich”, 18.50 Informacje, —
18.58 Program, 19.00 Koncert symf., 19.50 Recen-
zia, 20.00 „Przy wierzchołku”, 20.57 Ważniejsze
aud. dnia jutrzejszego, 21.00 Dz. wies., 21.30
Rezerwa, 21.45 Słuchowisko pt. „Trzech wio-
nych”, 22.10 Wiadomości i sportowe, 22.15 A-4
rozrywkowa, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10
Program, 23.50 Muzyka tan., 23.55 Z czoł-
ebwili, 24.00 Hymn.

STRICK LINE

Regularny odjazd statków z Londynu

Do Zatoki Perskiej

Agenci frachtowi na Polskę:

Polska Zjednoczona Korporacja Bałtycka sp. z o. o.
GDYNIA — UL. PORTOWA NR 13 — TELEFON 261-52
Przyjmujemy ładunki na konosamenty bezpośrednio z GDYNI do
Basra (Busreh), Khorram Shahr, Shahpour
i innych portów Zatoki Perskiej

6478

BURSZTYN

KUPUJE:
Gdańska Wytwórnia Wyróbów Bursztynow.
Wrzeszcz, Kołobrzegskiego 7, narożnik ul.
Klinicznej, 156-A

Sprzedaż aukcyjna futer

Centr. Zbytu Przem. Skórzan. w Łodzi podaje do wiadomo-
ści, że w dniu 24.9.47 r. o godz. 15-ej odbędzie się w maga-
zynie w Łodzi, przy ul. Limanowskiego 166 — aukcyjna
sprzedaż niżej wyszczególnionych skór futerkowych:
foki, oceloty, luty czarne i brązowe, kuny leśne i kuny
kamionki lisy rude, tchórze i wszelkiego rodzaju blamy.
Do aukcji mogą przystąpić wszyscy kuśnierze przedsię-
biorstwa handlowe, kuśnierskie i spółdzielnie kuśnierskie,
legitymujące się świadectwem przemysłowym na rok bież.
Reflektanci zobowiązani są przed aukcją wpłacić wadium
w kwocie 50.000 zł. Ogłędziny i informacje w Łodzi pod
powyższym adresem w dniu 24.9.47 r. od godz. 9 — 12-ej.
2952-K

Majstrow melioracyjnych

oraz
wykwalifikowanych
robotników ziemnych

poszukuje na dobrych warunkach
Spółdzielnia Budownictwa Wiejskie-
go „Samopomoc Chłopska”
GDANSK-WRZESZCZ, Partyzantów 59
NOCLEG I KUCHNIA NA MIEJSCU
1340-Wr

Przetarg ofertowy

„SPOLEM”, Zw. Gospod. Spółdz. R. P. — Delegatura Zarządu
na Okręg Gdański w Gdyni, ul. Abrahama 37 — ogłasza prze-
targ nieograniczony na roboty:
1. Wykończeniowe roboty budowlane objęte II fazą budowy
piekarni (dawn. Steinmetz) w Starogardzie, przy ul. Kana-
łowej.
2. Wykonanie instalacji elektrycznej światła w bud. Elewa-
toru Nr 5 w Gdańsku - Nowy Port.
3. Wykonanie dwóch dźwigów osobowo - towarowych w Ele-
watorach Nr 3 i 4 w Gdańsku Nowy Port.
Termin składania ofert:
ad 1) do dnia 24.9.47 godz. 9-ta. Wadium 25.000.— zł.
ad 2) do dnia 25.9.47 godz. 9-ta. Wadium 20.000.— zł.
ad 3) do dnia 26.9.47 godz. 9-ta. Wadium 100.000.— zł.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w wyżej wym. dniach o
godz. 10-ej.
Oferty oddzielnie dla każdego przetargu w zalakowanych
kopertach z oznaczeniem tytułu kosztorysu oraz pokwitowaniem
na wpłacone wadium należy składać do skrzynki ofertowej w
Ref. Budownictwa Delegatury „Spolem” w Gdyni, ul. Abrahama
37, IV piętro, pok. Nr 6 w terminach wyżej wskazanych.
Wadium należy złożyć w gotówce wzgl. gwarancji Banko-
wej z terminem miesięcznym w Kasie Delegatury „Spolem” —
kwit zaś dołączyć do składanej oferty.
Bliższe informacje oraz podkłady ofertowe za zwrotem ko-
sztytów można otrzymać w Referacie Budownictwa.
„Spolem” zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez wzglę-
du na oferowaną cenę, unieważnienie przetargu bez podania po-
wodów oraz częściowe zlecenie wykonania robót, wyszczególni-
onych w ofercie.

„SPOLEM”

Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P.
Delegatury Zarządu na Okręg Gdański
w Gdyni

OGłoszenie o przetargu

Morskie Zakłady Rybne, Biuro Odbudowy Chłodni ogłasza
przetarg nieograniczony
na dostarczenie i montaż okapturzonego urządzenia rozdziel-
czego w Chłodni Rybnej w Łebie.
Ślepe kosztorysy otrzymać można w Biurze Odbud. Chłodni
w godzinach od 9 — 15.
Do każdej oferty załączyć należy kwit na złoż. wadium w su-
mie 2 proc. od sumy oferowanej w kasie Morskich Zakładów Ry-
bnych.
Przetarg odbędzie się dnia 24 września br. o godz. 11.15 w
Biurze Odbudowy Chłodni, Gdynia Port Rybacki (Chłodnia Ry-
bna), ul. Hryniewieckiego 7.
Oferty do godz. 11-ej dnia 24 bm. składać w kopercie zala-
kowanej z napisem: „Oferta na urządzenie rozdzielni w Łebie”
bez podania firmy.
Morskie Zakłady Rybne, Biuro Odbudowy Chłodni zastrze-
gają sobie prawo wyboru oferenta, bez względu na wysokość
oferty oraz unieważnienie przetargu bez podania powodów
2968-K

OGłoszenia drobne

SPRZEDAŻ

FUTRO męskie sprzedam w pierwszorzędnym
stanie, Wrzeszcz, Libermanna 19-1. 2163-K
HURTOWNIA Perfumerii i Galanterii A. Nowak
Warszawa — Praga, Tańcowa 23. Prowincja za-
liczenie. 2953-K
RADIOOBIORNIKI, lampy, części, polamane pły-
ty, Kupno — Sprzedaż. Naprawa. „Radioservice”
Gdynia, Władysława IV 28. 6357
KRAWATY I SZALE „WŁÓKNO”. Łódź, ul.
8 Sierpnia Nr 2, tel. 171-03. Stale nowe wzor-
y. Wysyłamy za zaliczeniem. 2913-K

Już 25 lat

temu
PIEKŁAM
NA PROSZKU
Suka

KUPNO

ZNACZKI pocztowe — kupno — sprzedaż „Fila-
telii Bałtyckiej” — Gdynia, Świętojańska 14.
218-D
KUPIE maszyny trykotarskie nr 8 — 10 szerek,
60 — 100 cm w pierwszorzędnym stanie. Zgłosz.
do Dz. Bałt. „6475”.

LOKALE

STUDENT poszukuje pokoju umeblowanego we
Wrzeszczu. Zgl. pod „Student”, kierować do
„Czytelnika”, Grunwaldzka 8. 558-K
KAWALER na stanowisku poszukuje pokoju w
Gdyni — Śródmieście lub okolice portu. Oferty
do Dz. Bałt. pod „6506” 6506
SKLEP wydzierzawie nadający się na pracownię
krawiecką, szewską, fryzjerską. Inne propozycje
Oferty „Pracownia” — Wrzeszcz Wałdewy 9,
2166-K
ZAMIEŃ 2 pokojowe mieszkanie z wynodem
w Toruniu na takie same w Gdańsku — Gdyni.
Oferty: Wrzeszcz, Dz. Bałt., Wałdewy 9 pod
„Zamiana”. 2164-K

UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty na
nazwisko Szczepanek Janina. 2165-K
UNIEWAŻNIAM zgubione książeczki żołnierskie
szeregowych Jedn. 2284: Kajdel Stani-
sław Nr 536, Matecki Franciszek 607-2319, —
Szczepanowski Jan 5361, Garke Jan 5425, Jankow-
ski Sylwester 610-2322, Werner Józef 528, Cle-
siek Jan 5420, Opala Stanisław 5508, Tużimek
Stanisław 4914, Gembura Jan 5419. 6511
UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną
RKU Zamość na nazwisko Nowosad Eugeniusz,
6510
UNIEWAŻNIAM zgubiony numer portowy 2030
Gdynia — Bielicki Franciszek. 6480
UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: dowód
osobisty polski, legitymację portową, dowód nie-
miecki na nazwisko Wasilowski Ludwik. 8467

WOLNE POSADY

POMOCNICA domowa potrzebna. Wrzeszcz, Jaś-
kowa Dolina 5 m. 3. Warunki dobre. 1347-Wr
POTRZEBNA gospodyni do prowadzenia gospodar-
stwa domowego na wsi pod Gdańskiem. —
Warunki dobre. Zgłosz. Oliva, Polanki 37. —
2162-K
SPB — ROBOTY MORSKIE poszukuje INŻYNI-
ERA - STATYKA I MAGAZYNIERA z wysokimi
kwalifikacjami. Gdynia, Al. Zjednoczenia przy
bas. Prezydenta. 6501
WSPOLNIA na kierownika stanowisko poszu-
kuje powołane przedsiębiorstwo Ekspozytowo - Im-
portowe, celem otwarcia Oddziału w Gdyni lub
Gdańsku z gotówką 250 000 zł. Powołane zyski
zapewnione. Oferty pisemne zdecydowanych —
„Centrum”, Warszawa „Prasa” 2. 213-KW
MAGISTRA farmacji, drogerzysta poszukuje na-
tchmiast hurtowni farmaceutycznej. Zgłoszenia
do Dz. Bałtyckiego pod „Farmacja”. 6521
NATYCHMIAST potrzebna pomoc domowa, do-
bra wynagrodzenie. Wrzeszcz, Lendźlona 9
parter. 2168-K

POSAD POSZUKUJĄ

MAGISTER filolog, angielski, znający język
francuski, rosyjski, przyjmuję tłumaczenia han-
dlowe, naukowe, inne. Wrzeszcz, Jaśkowa Do-
lina 32 b, Dz. Bałt. pod „Tłumaczka”. 6423
RUTYNOWY buchalter-bilansista, księgowość
przebitkowa, długoterminowa praktyka, zmianę posadę
od 1.10.47 r. Oferty do Dz. Bałt. pod nr „6485”
6485
SZUKAM pracy w przedsiębiorstwie portowym,
ewent. klarka w firmie maklerskiej. Język nie-
miecki — angielski. Oferty pod Szczecin A-
gencja Reklamy Wojska Polskiego 41”. 2935-K
RUTYNOWANA biurowa, stenografia, maszyna
zmieni pracę. Zgłosz. pod „11”. 6522

NAUKA

UDZIAŁ LEKCJI na skrzypcach — prywatnie
według programu szkoły muzycznej — początko-
ującym i zaawansowanym. Wiek nieograniczony.
Prof. Sochacki, Wrzeszcz, Libermanna 41.
2164-K
KORRESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. In-
formacje Lublin, skr. poczt. 105. 209-KW

ROZNE

WSPÓLNIA do przedsiębiorstwa przemysłowego
z gotówką potrzebny, przyjmuję tłumaczenia
mieszkań. Oferty — Gdańsk I, poste restante
pod „Szczęść”. 2167-K
ZNALEZIONO dwie karty na węgiel oraz pie-
niądze. Proszę o zgłoszenie osobiste Siurak
Zofia po odbiór. Wrzeszcz, Chłobrego 60 —
sklep. Po upływie siedmiu dni przechodzi na
własność. 2161-K
POZOSTAWIONY płaszcz żółty w pocinagu —
Tczew — Gdynia wieczorem niedziela 7.9.47 r.,
Serdecznie proszę zwrócić do Administracji Dz.
Bałt. „dla nauczycielki”. 2967-K
DWA ŁÓŻKA maszynowe drewniane z materacami
zmiennie na tapczan. Sopot, Człystowski 8
Maksymowicz.

NOWY CENNIK OGŁOSZEŃ

obowiązujący od dnia 15. 6. 47 r.

OGŁOSZENIA WYMIAROWE:

za 10 słów za 1 m. szer. 1 szp. i
35 — zł — do 100 mm
45 — zł — do 100 mm do 200 mm
55 — zł — powyżej 200 mm
Netto 100 sł. za 1 m. szer. 1 szp. i
30 — zł — do 50 mm
40 — zł — do 50 mm do 100 mm
50 — zł — do 100 mm do 150 mm
70 — zł — powyżej 150 mm

OGŁOSZENIA DROBNE:

20 — zł — za 1 słowo
25 — zł — osobiste i posz. rodzin
25 — zł — handlowe
20 — zł — zguby
10 — zł — poszukiwanie pracy
Najmniejsi 10 słów, najwyżej 40
Pierwsze słowo — 100 proc. drożej
Tłusty druk — 100 proc. drożej
Od ogłoszeń drukowanych w niedzielę i
święta — dopłata — 30 procent
Za zastrzeżenie miejsca w tekście —
100 proc. drożej — Za ogłoszenia tabel-
aryczne, bilanse i ogłoszenia kombino-
wane dolicza się 100 proc. — Administra-
cja nie przyjmuje odpowiedzialności za
terminowe ukazanie się ogłoszeń.
Należność za ogłoszenia należy przekazy-
wać na konto PKO Gdynia nr XI-4004
lub bezpośrednio wpłacać w Administracji
i Oddziałach „Dziennika Bałtyckiego”.

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”

Redaktor Naczelny: TADEUSZ ULANOWSKI

Redaktor przyjmuje codziennie od godziny 10 do 11 sekretarz od godz. 10 do 12 w niedz.
i święta interesantów się nie przyjmuje. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: Gdynia, ul. Mściwoja 9.

Telefony: Redakcja 2-22-60. Administracja 2-63-60.

Biuro ogłoszeń i prenumerata 222-07. Kółportaż 2-73-89.

Prenumerata wraz z opłatą pocztową za 1 miesiąc zł. 80. Opłaty za prenumeratę należy
wpłacać na konto PKO — Gdynia Nr XI — 4004 Złożono w drukarni „CZYTELNIK” Nr 8
w Gdyni. Odbito w drukarni państwowej Dnia Pisyw” w Gdańsku. W-09735



25-lecie „GEDANII” pod znakiem sukcesów jubilata

Sensacyjne zwycięstwo Chychły nad Olejnikiem

Już od godz. 14 zapelniać się zaczęły trybuny stadionu we Wrzeszczu, na którym rozpoczęły się imprezy sportowe, związane z jubileuszem 25-lecia istnienia Gedanii. Przybył też wojewoda gdański inż. St. Zralek, żywo interesując się przebiegiem konkurencji.

Do godz. 17 przeprowadzono sprawnie gry sportowe i konkurencje lekkoatletyczne, z których wyniki podamy niżej.

LEKKOATLETYKA

Panowie 200 m: 1) Dunecki (KKS Pomorzanin) 23 sek., 2) Zarenba (Pom.) 24 sek., 3) Clapiński (HKS Wybrzeże) 24,2 sek., 400 m: 1) Clapiński (HKS Wybrzeże) 55 sek., 2) Mroziński (Pom.) 55 sek., 3) Skórzyński (KKS Poznań) 55,8, 1500 m: 1) Kielas (Zryw—Gdańsk) 4:16,5, 2) Świniarski (Zryw—Gdańsk) 4:19,3, 3) Boniecki (Zryw—Gdańsk) 4:26,5. Skok wzwyż: 1) Frost (Ged.) 160 cm., 2) Olszewski (Ged.) 157 cm., 3) Krzesiński (niestow.) 157. Trójskok: 1) Sitarz (MSS—Gdańsk) 12,61, 2) Krzyżanowski (KKS Pozn.) 12,21, 3) Felchnerowski (Pom.) 11,95. Dysk: 1) Dunecki (Pom.) 37,09, 2) Zieleniewski (Lechia—Gdańsk) 35,32, 3) Gajek (Ged.) 31,64. Oszczep: 1) Bartnicki (Ged.) 44,80, 2) Krasniński (niestow.) 43,91, 3) Buliński (Ged.) 39,85.

PIŁKA NOŻNA

Rozegrany następnie mecz piłkarski między Polonią (Warszawa) a Pomorzaninem (Toruń), przyniósł wynik nierozstrzygnięty 2:2 (2:1). Drużyny wystąpiły w następujących składach: POLONIA: Borucz, Gierwowski, Pruski, Wołosz, Brzozowski, Wiśniewski, Wozniak, Szulzarz, Świczar, Ochmański, Przepiórka. POMORZANIN: Wiśniewski, Wandel, Wiśniewski, Grzybowski, Osmański, Jezierski, Rembecki, Kossobudzki, Mańkowski, Kamiński, Sopot.

Gry rozpoczyna Polonia, lecz już w 30 sek. wypuszczony Kossobudzki przestrelkuje. Piłka idzie góra. Więcej z gry na w następnych minutach Polonia, lecz ataki toruńczyków, specjalnie lewej strony ataku

są dużo groźniejsze. W 11 min. Rembecki z pełnego biegu strzela pięknie. Słupek broni Polonię od utraty pierwszej bramki. Nie spodziewanie, w minutę później, Ochmański zdobywa dla „czarnych koszul” prowadzenie. Natychmiastowy kontratak przynosi ponowny słupek dla odmiany tym razem prawoskrzydłowego Sopotu. W 21 min. Świczar strzela drugą bramkę. Pierwszy punkt dla Pomorzanina zdobył w 5 minut później Kamiński. Parę groźnych ataków Polonii niewykorzystanych wskutek nieudolności ataku warszawian, dwie ciekawe sytuacje podbramkowe, przestrelone przez Rembeckiego oraz Kamińskiego i słaby sędzi p. Kochanowski (nieprzebieżnie wdał się w dyskusję z graczami) odgryzduje pierwszą połowę.

Po przerwie notoryczny piętnastominutowy okres przewagi Pomorzanina. W tym czasie parę groźnych strzałów broni w ładnym stylu Borucz. Odznacza się też do brym wykopem i zdecydowanym wejściem w przeciwnika Gierwowski, który jednak niepotrzebnie się wdał w grę brutalną.

Od 60 min. gra znów się wyrównuje. Sędzia, p. Kukucki, który prowadzi zawody w drugiej połowie, karcie wszelkie wyskoki zawodników obu drużyn, którzy grają ostro. W 62 min. Kamiński niespodziewanie wyrównuje, wykorzystując nieporozumienie nie obrony. Parę chwil później ten sam gracz ma okazję do uzyskania prowadzenia, lecz w idealnej sytuacji podbramkowej strzela w aut.

Dalsze minuty nie przynoszą zmiany wyniku. Przechodząc do oceny gry, należy stwierdzić, że mimo wyższości technicznej Polonii, Pomorzanin był szybszy, zawodnicy jego mieli lepszy start do piłki i zespół zagrał dużo ambitniej. W Polonii na poziomie pomoc, Gierwowski na obronie i Borucz w bramce. W ataku nie się nie kleiło. Pracowitością jedynie się wyróżnił Ochmański. W Pomorzaninie doskonale wypadli Rembecki (najlepszy gracz na boisku) i Kamiński, w napadzie, Osmański w pomocy i Wandel w obronie.

Gedania zwycięża ŁKS w boksie

Po skończonym meczu piłkarskim rozpoczął się wyścig publiczności do Hali Sportowej przy ul. Słowackiego we Wrzeszczu, gdzie w obecności około 4.000 widzów rozegrany został towarzyski mecz pięściarzy, pomiędzy drużynowym mistrzem Polski ŁKS a gospodarzami. Mecz ten zakończył się nieoczekiwanym zwycięstwem Gedanii 9:7. Podchodząc obiektywnie do oceny spotkania, należy zauważyć, że wynik ten został naciągany lekko przez naszych arbitrów, cierpiących trochę na specyficzną chorobę „szowinizmu lokalis”. Pawlak w walce piórkowej w żadnym wypadku swej walki nie przegrał. Ogólny więc wynik byłby 8:8, co też jest wielkim sukcesem dla Gedanii.

Największą jednak sensacją meczu była porażka wojownika Chychły, który wyraźnie wygrał z mistrzem Polski Olejnikiem. Była to walka, która zdobyła sobie dalsze kadry zapalonych wiebieli pięściarstwa na Wybrzeżu, a poza

tym wysunęła zawodnika Gedanii na pierwsze miejsce w kategorii półśredniej w Polsce.

Z pozostałych pięściarzy drużyny jubilat, wyróżnili się: doskonały Kudłacz, który zdobył sobie ostrogę reprezentacyjną w ósemce Wybrzeża, ambitny i dysponujący silnym ciosem Klein (mający jednak duże braki techniczne i taktyczne) i wytrzymały Szaikowski (musi on jednak nauczyć się boksować). Drażkowski, Meller, Rajski i Dolecki słabiej niż zwykle.

W ŁKS poza Olejnikiem dobrze walczyli Stasiak, Pawlak, młody Bonikowski i Niewadził (miał słabego przeciwnika).

Po walce nadprogramowej, w której Zieleniecki pokonał Antkowiaka (obaj Gedanian), odbyło się na ringu uroczyste wręczenie sekcji pięściarskiej Gedanii upominków. Piękną plaketę bursztynową otrzymali też oni między innymi od Gdańskiego Okręgu Związku Bokserskiego. Po przemówieniu prezesa KKS

Gedanii Mięskowskiego (i wzajemnej wymianie podarków) oraz po odpowiedzi kierownika ŁKS Sikorskiego, rozpoczęły się walki programowe. Na pierwszym miejscu goście.

Musza. Stasiak zwycięża na punkty Kleina.

Kogucia. Popielaty uległ wysoko na punkty Kudłaczowi. Przez wszystkie 3 starcia duża przewaga zawodnika Gedanii.

Piórkowa. Pawlak przegrał na punkty do Drażkowskiego. Orzeczenie sę-

dziowskie krzywdzi łodzianina, który za służył całkowicie na wynik nierozstrzygnięty.

Lekka. Bonikowski wygrywa wysoko na punkty z Mellerem. Przez cały czas walki dominuje szybszy i technicznie lepszy łodzianin. Meller niepotrzebnie idzie głową do przodu, nadziewając się na trafne ciosy przeciwnika.

Półśrednia. Olejnik przegrywa na punkty do Chychły. Już od pierwszej chwili widać, że walka toczy się o wielką stawkę. Błyskawiczna wymiana ciosów, piękne i celne kontry Chychły przynoszą mu wygraną pierwszej rundy. W drugiej Olejnik zyskuje na terenie, narzucając walkę w zacięciu. Ostatnia runda przynosi dalsze skoordynowane

ataki gdańszczanina, które z kontr kilka krotnie wstrząsa przeciwnikiem. Runda i mecz dla Chychły, który rozegrał swój najpiękniejszy mecz w życiu, demonstrując piękną formę.

Srednia. Rychtelski remisuje z Rajskim. Walka bezbarwna. Obaj zawodnicy holdują podobnemu stylowi — czeka na zadanie ciosu z kontry. Przez cały okres walki, anemiczna wymiana lewych.

Półciężka. Kosiński przegrywa nieznacznie do Doleckiego.

Ciężka. Niewadził bije wysoko na punkty Szaikowskiego.

Sędziował w ringu p. Dobrzański (Gdańsk). Na punkty pp. Sikorski (Łódź), Burandt i Jeruszka (obaj z Gdańska).

2 dzień jubileuszu

trzykątowa 26,5, 3) Penners 25,47.

Mecz piłkarski old-boyów między dawnymi piłkarzami „Gedanii” a reprezentacją Zarządu GOZPN po humory styczniowym przebiegu przyniósł wynik nie rozstrzygnięty 1:1.

Spotkanie piłkarskie między jubila-

tami a mistrzem Polski „Polonią” warszawską zakończyło się po żywym i emocjonującym przebiegu zwycięstwem gości 4:2 (4:1).

Szczegółowe sprawozdanie z tego meczu podamy w numerze jutrzejszym. Aleksander Skotnicki

Pierwszy po wojnie wyścig kolarski dookoła Polski

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” nawiązując do tradycji pierwszego „Tour de Pologne”, który odbył się w roku 1928 — organizuje w dniach 25—28 września br. pierwszy po wojnie wyścig kolarski dookoła Polski.

Należy przypomnieć czytelnikom przedwojenne wyścigi poczynając od wspomnianego w 1928 r. W wyścigu tym zorganizowanym przez „Przegląd Sportowy” na dystansie 2200 km. zwyciężył znany kolarz Włodek. Drugi wyścig zorganizowany również przez „Przegląd Sportowy” odbył się w 1929 r. Zwyciężył w nim Stefaniński. W trzecim (1930 r.) — wygrał Lipiński. Czwarty wyścig odbył się w 1937 r. na trasie skróconej 1900 km. i wreszcie piąty z kolei, ostatni przed wojną, i właściwy „Tour de Pologne” odbył się w 1939 r. na trasie 1321 km. zorganizowany przez Polski Związek Kolarski. W klasie międzynarodowej wzięli udział emigranci polscy z Bułgarii, Węgier i Francji. Zwyciężył Napierala.

Obecny — szósty z kolei, a pierwszy po wojnie wyścig — ze względu na porę jesienią odbędzie się na trasie skróconej 650 km.

Bieg ten wzbudził wielkie zainteresowanie wśród szerokiej rzeszy publiczności sportowej całej Polski, a szczególnie tych kolarzy, którzy wezmą udział w zawodach i stanowią elita-klasę wyścigu kolarskiego.

Wyścig rozpocznie się 25 września br. start z Krakowa o godz. 12 z w. honorowy, sprządek krakowskiego Pałacu Prasy „Dziennika Polskiego”. Starterem honorowym będzie prezes Sp. Wyd. „Czytelnik” — Jerzy Borejsza.

Kolarze przejadą w zwartej grupie głównymi ulicami Krakowa na start właściwy za miastem w kierunku do Katowic.

W Katowicach — półfinał etapu z finiszem c nagrodę „Dziennika Zachodniego” po czym trasa prowadzi przez Mikołów, Gliwice i Zabrze do Bytomia, gdzie będzie mecz I etapu. Odcinek ten liczy około 155 km. II etap rozpocznie się 26 września startem w Bytomiu z kierunku na Opole. W Opolu — półmetek z lotnym finiszem skąd kolarze przejadą do Częstochowy, gdzie zwycięzcę rozdzielone zostaną nagrody „Życia Częstochowskiego”. III etap — z Częstochowy przez Piotrków do Łodzi (142 km.) z zakończeniem etapu w Helenowie o nagrodę „Dziennika Łódzkiego”. Ostatni etap: Łódź — Warszawa na trasie 140 km. Zakończenie biegu na Stadionie Legii w Warszawie, w niedzielę dnia 28 września około godz. 17. Nagrody etapowe fundują poszczególne redakcje „Czytelnika”, „Rzeczpospolita”, „Życie Warszawy” i „Wieczór”. Dla drużyny zwycięskiej przewidziana jest nagroda przechodnia Prasy „Czytelnika” w postaci pięknego pucharu, dla indywidualnego zaś zwycięcy — nagroda tygodnika „Sport i Wczas”. W roku przyszłym prasa „Czytelnika” organizuje „Tour de Pologne” na trasie 2400 km. przez wszystkie większe miasta Polski.

Niezależnie od tegorocznego wyścigu dookoła Polski — „Wieczór” organizuje w dniu 28 września bieg kolarski po ulicach stolicy dla kolporterów prasy warszawskiej — „majdaniarzy”.

Fatalny brak szczęścia Samohójczy bramka decyduje o porażce

SZTOKHOLM (Obsl. wł.). Rozegrany wczoraj w Sztokholmie międzypaństwowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Szwecji i Polski — zakończył się po pięknej grze obu zespołów nieznacznym zwycięstwem Szwecji w stosunku 5:4 (3:2).

O porażce Polaków zadecydowała w drugiej połowie meczu samohójczy bramka, strzelona przez obrońcę Włodarczyka.

Bramki dla Polski zdobyli: Gracz 3 i Cieplik 1.

„Czyn” — „Karbonia” 7:1

W dniu wczorajszym na Stadionie miejskim w Gdyni rozegrano mecz towarzyski pomiędzy K.S. „Czyn” (Czytelnik) — Gdynia a K.S. „Karbonia” — Gdańsk. Zwyciężyła drużyna „Czyn” 7:1 (2:1).

LEKKOATLETYKA

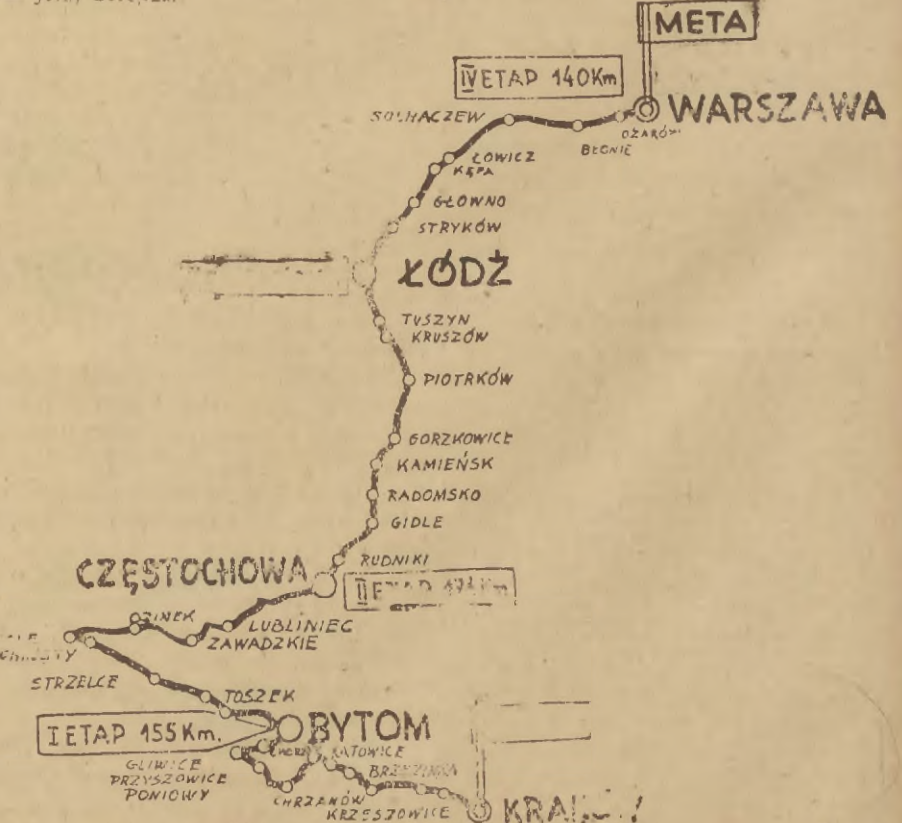
Panie 60 m.: 1) Brocek 8,5, 2) Penners 8,6, 3) Prześlępska — HKS Wybrz. 8,8. Dysk: 1) Brzeźniowska 28,69 2) Penners 27,76, 3) Zawallo (Zryw Gd.) 26,97. 4X100 m.: 1) KKS Poznań 1:19, 2) KKS Gedanian 56,1, 3) HKS Wybrz. 56,4. Skok w dal: 1) Wichłowski (KKS Pozn.) 473 cm, 2) Brocek 464, 3) Czerwińska 455.

Panowie: 100 m.: 1) Dunecki (Pom.) 11,4 2) Zareba (Pom.) 11,8, 3) Lewiński (Zryw Gd.) 12 sek. 800 m.: 1) Świniarski (Zryw) 2:03,2, 2) Olszewski (Gd.) 2:07,6, 3) Mroziński (Pom.) 2:08,6. 5000 m.: 1) Kielas (Zryw Gd.) 15:29,2 — najlepszy wynik powojenny w Polsce — 2) Wierkiewicz (Pozn.) 16:14,2, 3) Boniecki (Zryw Gd.) 16:17,3. Tyczka: 1) Morończyk AZS Kr. 340 cm, 2) Frost (Gd.) 330, 3) Kurdelski II (Brda) 320 cm. Kula: 1) Zieleniewski (Lechia) 12,89, 2) Krzyżanowski (Pozn.) 12,59, 3) Wójcik MSS Pogoń (Gd.) 11,53. Sztafeta olimpijska: 1) Pomorzanin 3:41,4 2) HKS Wybrzeże 3:44,5, 3) Zryw Gd. 3:45.

Skok w dal: 1) Sitarz MSS Pogoń — 624 cm, 2) Korgul Gd. 611, 3) Skrzemiński (Pozn.) 582 cm.

W siatkówce panów finał przyniósł zwycięstwo KKS Poznań nad Gedanian w st. set. 2:1. W koszykówce panów w finale KKS Brda pokonała Gedanian po zaciętej walce 19:18. Siatkówka panów przyniosła zwycięstwo Gedanii nad Brdą 2:0.

Panie: 80 m. płotki: 1) Penners (Gd.) 14,4 Brocek (Gd.) 15,9, 3) Czerwińska (Pozn.) 16 sek. Kula: 1) Brzeźniowska (Pozn.) — 10,45, 2) Garal (Gd.) 9,38, 3) Pietruszka (Gd.). Wzwyż: 1) Penners (Gd.) 137, 2) Zweichnerowska (Pom.) 125, 3) Jarzęska (Brda) 1,25. 200 m.: 1) Brocek (Gd.) 28,1 (nowy rekord okr.), 2) Czerwińska (Pozn.) 28,7, 3) Dobrowolska (Pozn.) 29,4. Oszczep: 1) Brzeźniowska 26,18. 2) Pa-



Trasa wyścigu kolarskiego dookoła Polski zorganizowanego przez prasę „Czytelnik”